

Sygn. akt VI GC 4/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział VI Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: **P. R.**

przeciwko: **J. S. (1)**

o **zapłatę**

I. **u c h y l a** w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie w dniu 27 października 2014r. sygn. akt VI GNc 338/14 i **oddala** powództwo,

II. **z a s ą d z a** od powoda P. R. na rzecz pozwanej J. S. (1) kwotę 10.067 zł (dziesięć tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu,

III. **z w r a c a** pozwanej J. S. (1) kwotę 500 zł (pięćset złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki.

Sygn. akt VI GC 4/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 września 2015r.

Pozwem wniesionym w sprawie powód P. R., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) P. R., domagał się zasądzenia od pozwanej J. S. (1), prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...), kwoty 172.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powyższego podniósł, że zawarł z pozwaną umowę wyposażenia kurnika pozwanej w system bateryjnego chowu EURO 2012 produkowanego przez powoda. Pozwana wpłaciła powodowi zaliczkę na poczet wykonania w/w umowy w wysokości 528.000 zł. Pozwana nie uregulowała pozostałej kwoty, którą powód dochodzi niniejszym pozwem.

W dniu 27 października 2014r. Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w R. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (k. 37) zgodnie z żądaniem pozwu.

Pismem z dnia 12 listopada 2014r. pozwana wniosła „odpowiedź na nakaz zapłaty” (k. 41), w którym zarzuciła, iż powód nie wykonał wszystkich prac związanych z montażem oraz nie dostarczył pełnego wyposażenia systemu bateryjnego chowu kur EURO 2012. Podobnie zachowywał się w stosunku do innych hodowców. Według pozwanej

powód wykonał 65% prac. Nadto pozwana zarzuciła, że w dniu 16 września 2013r. strony zawarły drugą umowę pomniejszającą wynagrodzenie o 200.000 zł z uwagi na niewykonanie przez powoda wszystkich prac związanych z montażem. Pozwana zarzuciła także, że faktury do umowy z dnia 16.09.2013r. nie otrzymała.

Na wezwanie Sądu pozwana, pismem z dnia 17 listopada 2014r.

(k. 46-48) podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Dodatkowo zarzuciła, że powód nie dokończył prac objętych umową, nie podpisał protokołu zdawczo-odbiorczego i pozwana musiała na własny rachunek dokończyć inwestycję.

Pismem z dnia 28 listopada 2014r. pozwana również podtrzymała dotychczasowe stanowisko (k. 53-55), wnosząc o dopuszczenie wyszczególnionych w piśmie dowodów.

Pismem z dnia 10 grudnia 2014r. (k. 73-74) powód wniósł o odrzucenie dowodów zawnioskowanych przez pozwaną w piśmie z dnia 28 listopada 2014r. jako spóźnionych. Zdaniem powoda wykonał on umowę zgodnie z jej treścią, pozwana otrzymała kompletny system chowu wraz z kompletnym osprzętem. Jego zdaniem pozwana przedkłada dokumenty nie związane ze sprawą. Dalej podniósł, że pozwana stwierdzając ewentualne wady była zobowiązana w ciągu miesiąca zawiadomić powoda o wadach, czego jednak nie uczyniła, tracąc uprawnienia z tego tytułu. Zdaniem powoda pozwana nie wykazała związku przyczynowo skutkowego prac wykonanych przez firmę (...) Spółkę z o. o. z pracami wykonanymi przez powoda.

W odpowiedzi na powyższe pozwana pismem z dnia 1 stycznia 2015r. (k. 79-82) zarzuciła, że powód nigdy nie dokończył prac, które zobowiązał się wykonać. Strony zawarły drugą umowę dotyczącą tych samych robót, których wartość opiewała na 500.000 zł, zamiast pierwotnych 700.000 zł brutto. Pozwana podniosła, że nieodzownym elementem zawartej umowy, na mocy której powód dochodzi zapłaty było porozumienie, zgodnie z którym powód udzielił pozwanej rabatu za wykonaną usługę w wysokości 100.000 zł brutto w zamian za zapoznanie powoda przez pozwaną z innymi osobami z branży i umożliwienie powodowi wykonanie na ich rzecz intratnych zleceń. Nadto pozwana podkreśliła, że faktura nr (...) została wystawiona przez powoda rok po opuszczeniu przez niego miejsca wykonywania prac.

Dalsze pisma procesowe stron stanowią ich wzajemną polemikę co do podniesionych zarzutów i zgłaszanych wniosków dowodowych. Przy czym powód odnośnie przedłożonej przez pozwaną umowy z dnia 16 września 2013r. wyjaśnił, że dotyczyła ona zupełnie innego stosunku prawnego niż ten stanowiący przedmiot sporu. Strony planowały bowiem kolejną inwestycję, która docelowo nie doszła do skutku (k. 95/b).

Ostatecznie do protokołu rozprawy z dnia 23 września 2015r. strony wniosły jak dotychczas.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pismem z dnia 2 marca 2013r. powód złożył pozwanej ofertę na dostawę technologicznego urządzenia: 5-piętrowych, 6-piętrowych klatek do chowu kur niosek EURO 2012 w ilości 44.200 szt. za kwotę 1.522.248 zł brutto.

Dowód: oferta (k. 124-125).

W dniu 9 kwietnia 2013r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powoda na rzecz pozwanej systemu bateryjnego chowu kur EURO 2012 na 41.480 sztuk kur niosek. Strony ustaliły, że termin realizacji umowy odbędzie się w okresie od 15 kwietnia 2013r. do 30 maja 2013r. W § 3 umowy zastrzeżono, że całkowity koszt realizacji umowy wynosić będzie 700.000 zł brutto. Dalej strony ustaliły, iż pozwana zapłaci powodowi 300.000 zł zaliczki w dniu podpisania umowy, 200.000 zł w trakcie realizacji według ustalonego harmonogramu oraz 200.000 zł po zakończeniu montażu całości systemu. Powyższa umowa została podpisana własnoręcznie przez obie strony. Do umowy nie załączono specyfikacji na wyraźnie obniżoną cenę, w porównaniu z ceną z oferty powoda z dnia 2marca 2013r.

Dowód: umowa z dnia 9.04.2013r. (k. 11).

Pozwana zapłaciła powodowi kwotę 528.000 zł brutto na poczet realizacji w/w umowy (okoliczność bezsporna pomiędzy stronami).

Powód przystąpił do realizacji umowy, jednakże nie wykonał przedmiotu umowy w całości. Pracownicy pozwanej we własnym zakresie kończyli roboty, naprawiali usterki. Pozwana zlecała dokończenie montażu systemu podmiotom trzecim.

Dowody: zeznania świadka K. L. (1) (k. 160); zeznania świadka T. S. (k. 161); zeznania pozwanej J. S. (k. 163-164).

Ostatecznie nie podpisano protokołu zdawczo-odbiorczego wykonanych przez powoda prac.

Dowód: zeznania pozwanej J. S. (k. 164).

W dniu 16 września 2013r. strony zawarły drugą umowę o tożsamym przedmiocie, z tożsamym okresem realizacji umowy. W § 3 umowy ustaliły, że całkowity koszt realizacji umowy będzie wynosił 500.000 zł brutto. Ustalono, że pozwana zapłaci powodowi 300.000 zł zaliczki w dniu podpisania umowy oraz 200.000 zł w trakcie jej realizacji. Umowę tą podpisały własnoręcznie obie strony.

Dowód: umowa z dnia 16.09.2013r. (k. 42).

W dniu 8 lipca 2014r. powód wystawił pozwanej fakturę VAT nr (...), zaś w dniu 30 lipca 2014r. korektę do w/w faktury, wskazując ostatecznie, iż pozwana ma zapłacić powodowi kwotę 172.000 zł brutto z tytułu wykonania przez powoda systemu baterijnego chowu kur EURO 2012 tj. umowy z dnia 9 kwietnia 2013r.

Dowody: faktura VAT nr (...).r. (k. 14); korekta do faktury wraz z dowodem nadania (k. 15-16).

W dniu 18 czerwca 2013r. u pozwanej została przeprowadzona kontrola przez Inspekcję Weterynaryjną Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Ż. w wyniku, którego nie stwierdzono żadnych zastrzeżeń.

Dowód: Lista Kontrolna (...) (k. 128-133).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów powołanych powyżej oraz dowodów osobowych z zeznań świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. L. (2) oraz T. S.. Zeznania te są spójne i wzajemnie ze sobą korespondują. Świadcowie to pracownicy pozwanej. Wskazali, że powód nie dokonał w pełni montażu systemu do którego się zobowiązał. Nieprawidłowo zamontowano taśmy do obornika, które nie działały prawidłowo. Zamontowane taśmy do ściągania jej nie funkcjonowały właściwie, albowiem miażdżyły jajka. Nie było podłączonej wentylacji. Świadcowie byli zgodni co do dokonywania napraw

i dalszego montażu już przez pozwaną na jej koszt. Byli także zgodni zeznając, iż nie posiadają wiedzy na temat jakichkolwiek rozliczeń pomiędzy stronami, przyczyn niewzywania przez pozwaną powoda do dokończenia prac oraz o udzieleniu przez powoda pozwanej zniżki w wysokości 100.000 zł pod warunkiem zapoznania powoda z innymi przedsiębiorcami.

Zeznania świadka J. T. (1) Sąd także uznał za prawdziwe. Świadek nie miał wiedzy na temat okoliczności zawarcia umów przez strony, ich rozliczeń, zakresu wykonanej umowy przez powoda. Świadek zeznał, że powód dla niego także wykonywał prace tj. wyposażył 3 fermy, jednakże nie miał do wykonanych przez powoda robót żadnych zastrzeżeń.

Sąd przyznał zeznaniom pozwanej walor prawdziwości w części. Sąd podzielił stanowisko pozwanej, iż powód nie wykonał zawartej umowy

w całości oraz, że zawarta przez strony umowa z dnia 16 września 2013r. miała zastąpić umowę z dnia 9 kwietnia 2013r., której powód nie wykonał. Okoliczności podane przez pozwaną, a dotyczące relacji stron, ich wcześniejszej współpracy, to jak pozwana zeznawała przed sądem, fakt zaskoczenia iż musi ona stawać przed sądem, są dla sądu

wiarygodne. Nie zasługują na wiarę zeznania pozwanej w części, w której pozwana usiłowała dowieść, iż powód dał jej rabat w wysokości 100.000 zł w zamian za zapoznanie go z innymi przedsiębiorcami. Po pierwsze takie twierdzenia wydają się z praktyki sądowej i z życia wręcz nierealne w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami, ale co więcej nie zostały przez pozwaną w żaden sposób wykazane.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w części, w której powód usiłował wykazać, iż jedyną umową zawartą przez strony była umowa z 9 kwietnia 2013r. i tylko ta umowa wiązała strony. Opisane przez powoda okoliczności spisania umowy z 16 września 2013r. są zupełnie niewiarygodne. Wręczenie pozwanej podpisanego in blanco formularza umowy rzekomo w celu ułatwienia jej uzyskania kredytu bankowego nie mieści się w ramach racjonalnych zasad prowadzenia działalności gospodarczej. Pozostaje to także w sprzeczności z wyjaśnieniami powoda zawartymi w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2015r. (k. 95.b). Zdaniem Sądu powód jest także niewiarygodny w części w której usiłował wykazać, iż wykonał zakres umowy w całości. Nie żądał potwierdzenia tego faktu w protokole odbioru i wbrew obowiązкови fiskalnemu nie podjął działań w kierunku rozliczenia inwestycji w terminie wynikającym z przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Poza sporem w rozpoznawanej sprawie był fakt zawarcia przez strony umowy z dnia 9 kwietnia 2013r. przedmiotem, której było wykonanie przez powoda na rzecz pozwanej systemu bateryjnego chowu kur na 41.480 kur niosek. Powód wywodził swoje roszczenie w oparciu o w/w umowę i żądał zasądzenia od pozwanej reszty umówionego wynagrodzenia. Pozwana zarzuciła, że powód umowy w całości nie wykonał, czego konsekwencją było zawarcie przez strony kolejnej umowy z dnia 16 września 2013r., którą obniżono umówione wcześniej wynagrodzenie o kwotę 200.000 zł.

Powód w toku całego postępowania nie zaprzeczył istnieniu drugiej umowy, jednakże w odmienny sposób opisywał okoliczności jej zawarcia. Należy jednak podkreślić, że w tym zakresie powód zmieniał stanowisko.

W piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2015r. wywodził, że umowa z dnia 16 września 2013r. dotyczy zupełnie innego stosunku prawnego, aniżeli umowa będąca źródłem dochodzonego w pozwie roszczenia. Zdaniem powoda druga umowa dotyczyła kolejnej inwestycji, którą strony planowały, a która nie doszła do skutku. W trakcie zeznań składanych przed Sądem, na rozprawie w dniu 23 września 2015r. powód stwierdził z kolei, że umowa z dnia 16 września 2013r. została samowolnie wypełniona przez pozwaną na druku in blanco podpisanym przez powoda i wydanym pozwanej dla celu związanego z uzyskaniem przez pozwaną kredytu. Zdaniem powoda pozwana chciała wziąć kredyt, nie wiedząc na kogo, czy na siebie, czy na swoją córkę. Okoliczność ta jednak nie znalazła pokrycia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Powyższe dwie wersje powoda są zupełnie odmienne, co wpływa na niewiarygodność zeznań powoda. Trudno Sądowi przyjąć, że powód nie pamiętał okoliczności w których zawierał kolejną umowę z pozwaną, notabene umowę o tożsamym przedmiocie i okresie realizacji co poprzednio. Z jakiej więc przyczyny nie relacjonował od początku jednakowo okoliczności jej sporządzenia nie wyjaśnił w żaden sposób. Powód nie zakwestionował także faktu podpisania obydwu umów.

Istotnym w sprawie problemem jest zatem fakt istnienia dwóch umów:

z dnia 9 kwietnia 2013r. oraz 16 września 2013r. Zdaniem Sądu wersja powoda nie znajduje oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Wersje pozwanej uwiarygodniają zeznania świadka K. L. (2) oraz świadka T. S.. Z zeznań tych wynika jednoznacznie, że powód zleconych mu robót nie wykonał w całości, że roboty te były dokańczane przez osoby trzecie, w tym także i przez pracowników pozwanej. Dlatego też powód nie uzyskał podpisu pozwanej na protokole zdawczo-odbiorczym. Wbrew natomiast twierdzeniom powoda dokumentacja wystawiona przez Inspektorat Weterynarii, po przeprowadzonej kontroli, nie stanowi dowodu wykonania robót objętych umową. Istotne z punktu widzenia oceny wersji powoda jest także to, iż powód wystawił pozwanej fakturę VAT z tytułu umowy z dnia 9 kwietnia 2013r. po upływie roku od jej zawarcia, a powinien był wystawić ją niezwłocznie po wykonaniu umowy, czego nie zrobił. To zaś, że ujął wystawioną fakturę w księgowości niczego nie dowodzi.

Nie bez znaczenia dla oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego pozostaje dość swobodny stosunek powoda do wynagrodzenia za roboty, które to miał wykonać u pozwanej. Oferta powoda opiewała na kwotę ponad półtora miliona złotych, po czym powód zawierając umowę obniżył wynagrodzenie do 700.000 zł brutto. Jest to znaczne obniżenie ceny. Nie wydał pozwanej przy zawarciu umowy żadnej specyfikacji na obniżoną cenę, co także dziwi z punktu widzenia zasad prowadzenia działalności gospodarczej. Nadto w niejasnych okolicznościach rzekomo wydał pozwanej druk in blanco kolejnej umowy, nie rozliczając poprzedniej. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu nie są wiarygodne.

Zdaniem Sądu zawarta przez strony druga umowa z dnia 16 września 2013r. była w istocie zmianą umowy z dnia 9 kwietnia 2013r., w której w § 6 zastrzeżono, iż wszelkie zmiany umowy wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Według Sądu, w przypadku kiedy strony nie są prawnikami i nie mają doświadczenia w formułowaniu zapisów umownych (na co chociażby wskazuje dość uboga treść zawartych umów) należało uznać, iż zawierając na piśmie drugą umowę strony de facto miały zamiar zmienić postanowienia pierwszej umowy w zakresie zmniejszenia wynagrodzenia. Pozostałe regulacje jak zakres umowy, jej przedmiot, okres realizacji, pozostał niezmienny.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał, iż wykonał łączącą go z pozwaną umowę w całości (art. 6 kc). Pozwana zaś wykazała, że powód nie wykonał umowy w całości, że sama we własnym zakresie uzupełniała system oraz, że wolą stron podczas podpisania drugiej umowy było dokonanie zmian umowy pierwotnej w zakresie obniżenia umownego wynagrodzenia o kwotę 200.000 zł. W konsekwencji Sąd przyjął, że pozwana wywiązała się z zawartej w powodem umowy i zapłaciła umowne wynagrodzenie (nawet więcej albowiem poza sporem było, iż pozwana zapłaciła powodowi kwotę 528.000 zł). W toku postępowania pozwana nie przedstawiła natomiast żadnego dowodu, który potwierdziłby jej stanowisko, iż powód dał jej upust w wysokości 100.000 zł w zamian za przedstawienie go innym przedsiębiorcom, z którymi mógłby nawiązać współpracę. Stanowiska tego nie potwierdził żaden z przesłuchanych w sprawie świadków, co więcej powyższemu przeczą zeznania świadka J. T..

Reasumując strony łączyła umowa o dzieło (art. 627 kc). Na powodzie, jako inicjującym proces, spoczywał obowiązek udowodnienia faktu wykonania umowy i obowiązek zapłaty umówionego wynagrodzenia przez pozwaną. Powyższemu powód nie sprostał. Powód nie wykazał, iż wykonał umowę w całości. Brak protokołu zdawczo-odbiorczego potwierdzającego fakt wykonania umowy oraz zeznania świadków potwierdzają stanowisko pozwanej, iż powód wykonał zakres prac tylko częściowo. Powód podpisał drugą umowę, nie rozliczył robót wykonanych bezpośrednio po ich zakończeniu. Całokształt okoliczności ustalonych w niniejszej sprawie daje sądowi podstawę do uznania, iż powód dochodzonego roszczenia nie wykazał (art. 6 kc). Pozwana udowodniła, iż umowa została wykonana przez powoda częściowo oraz, że skutecznie, zawierając drugą umowę, dokonano zmiany uzgodnionego pierwotnie wynagrodzenia. Bez znaczenia zatem dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu był zarzut powoda, iż pozwana nie zrealizowała uprawnień z rękojmi i gwarancji oraz świadczeń pozwanej co do potrącenia skonkretyzowanych należności z tego tytułu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd, na podstawie art. 627 kc w zw. z art. 6 kc oraz art. 496 kpc uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z dnia 27.10.2014r., sygn. akt VI GNC 338/14 i powództwo oddalił o czym orzekł jak w pkt I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 i 3 kpc. oraz § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. t.j. z 2013r. poz. 490). Na zasadzoną kwotę składają się: opłata sądowa od zarzutów od nakazu zapłaty w wysokości 6.450 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd zwrócił pozwanej kwotę 500 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki (pkt III wyroku).